

Sygnatura akt: V GC 2879/18

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

K., dnia 08.12.2020 r.

Sąd Rejonowy w Kaliszu w V Wydziale Gospodarczym w składzie:

Przewodniczący: sędzia Robert Roliński

Protokolant: sekretarz sądowy Justyna Porada

po rozpoznaniu w dniu 24.11.2020 r. w Kaliszu

na rozprawie sprawy

z powództwa: (...) S.A. z/s we W.

przeciwko: (...) S.A. z/s w W.

o zapłatę

- zasądza od pozwanego (...) S.A. z/s w W. na rzecz powoda (...) S.A. z/s we W. kwotę 18.865,27 zł (osiemnaście tysięcy osiemset sześćdziesiąt pięć złotych 27/100) wraz z ustawowymi odsetkami za opóźnienie liczonymi od dnia 04.04.2018 r. do dnia zapłaty;
- zasądza od pozwanego (...) S.A. z/s w W. na rzecz powoda (...) S.A. z/s we W. kwotę 307,50 zł (trzysta siedem złotych 50/100) wraz z ustawowymi odsetkami za opóźnienie liczonymi od dnia 30.08.2018 r. do dnia zapłaty;
- oddala powództwo w pozostałym zakresie;
- zasądza od pozwanego na rzecz powoda kwotę 3.919,70 zł tytułem zwrotu kosztów postępowania;
- nakazuje pobrać od powoda na rzecz Skarbu Państwa (Sądu Rejonowego w Kaliszu) kwotę 83,46 zł tytułem zwrotu wydatków;
- nakazuje pobrać od pozwanego na rzecz Skarbu Państwa (Sądu Rejonowego w Kaliszu) kwotę 512,65 zł tytułem zwrotu wydatków.

Sygn. akt V GC 2879/18

UZASADNIENIE

W pozwie z dnia 30 sierpnia 2018r. powód (...) S.A. z/s we W. wniósł o zasądzenie od pozwanego (...) S.A. z/s w W. kwoty 21.910 zł wraz z ustawowymi odsetkami za opóźnienie liczonymi od dnia 04.04.2018r. do dnia zapłaty oraz kwoty 307,50 zł. wraz z ustawowymi odsetkami za opóźnienie liczonymi od dnia wniesienia powództwa do dnia zapłaty. Ponadto powód wniósł o zasądzenie od pozwanego zwrotu kosztów postępowania, w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych.

(pozew k. 3-7 akt).

W sprzeciwie od nakazu zapłaty wydanego w postępowaniu upominawczym pozwany wniósł o oddalenie powództwa oraz o zasądzenie od powoda na rzecz pozwanego zwrotu kosztów procesu, w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych wraz z opłatą skarbową od pełnomocnictwa.

(sprzeciw od nakazu zapłaty k. 49-54 akt).

W piśmie procesowym z dnia 25.02.2019r. powód podtrzymał dotychczasowe stanowisko w sprawie.

(pismo k. 71-74 akt)

Sąd poczynił następujące ustalenia faktyczne:

W dniu 02.03.2018r. doszło do zdarzenia drogowego, w wyniku którego uszkodzeniu uległ pojazd marki B. (...) o nr rej. (...) należący do poszkodowanego A. M.. Sprawca ubezpieczony był z tytułu obowiązkowego ubezpieczenia OC, u pozwanego. Poszkodowany dokonał zgłoszenia szkody pozwanemu.

(okoliczności bezsporne)

Pozwany w ramach prowadzonej działalności przyjął zgłoszenie szkody i sprawę zarejestrował pod nr (...).

(dowód: akta szkody na płycie CD k. 77 akt)

W wyniku postępowania likwidacyjnego pozwany uznał swoją odpowiedzialność za powstałą szkodę i decyzją z dnia 05.04.2018r. przyznał poszkodowanemu świadczenie odszkodowawcze w kwocie 5.745,82 zł, według sporządzonej kalkulacji naprawy uszkodzonego pojazdu.

(dowód: decyzja k. 16 akt;

akta szkody na płycie CD k. 77 akt)

W ramach prowadzonej działalności gospodarczej, w dniu 24.05.2018r., w wyniku kolejnych umów cesji powód nabył wierzytelność względem pozwanego.

(dowód: umowy przelewu wierzytelności k. 22-24,29 akt;

zawiadomienie k. 25,30;

akta szkody na płycie CD k. 77 akt)

Z uwagi na stanowisko pozwanego, z którym powód się nie zgadzał zlecił on sporządzenie kalkulacji naprawy uszkodzonego pojazdu – prywatnej opinii technicznej. Za wykonanie tej opinii Biuro (...) Sp. z o.o. z/s we W. wystawiło fakturę na kwotę 307,50 zł.

(dowód: faktura k. 38 akt)

W dniu 18 czerwca 2018r. powód wezwał pozwanego do zapłaty kwoty 22.217,50 zł. tytułem brakującej części odszkodowania, w tym kwoty 307,50 zł. tytułem zwrotu kosztów wykonania prywatnej kalkulacji. W odpowiedzi na wezwanie do zapłaty pozwany podtrzymał dotychczasowe stanowisko.

(dowód: przesądowe wezwanie do zapłaty k. 18-19 akt;

pismo k. 20-21 akt)

Poszkodowany zakupił pojazd marki B. (...) w stanie uszkodzonym. Uszkodzenia naprawił w oparciu o używane części oryginalne producenta pojazdu. Poszkodowany serwisował pojazd w oparciu o nowe i używane części oryginalne producenta pojazdu. Poszkodowany zakwestionował kwotę odszkodowania wyliczoną przez pozwanego na etapie likwidacji szkody. Poszkodowany sprzedał pojazd uszkodzony za kwotę 50.000 zł.

(dowód: zeznania świadka A. M. e-protokół z dnia 14.03.2019r. 00:05:18-00:09:43

min)

Biegły przedstawił kalkulację naprawy pojazdu w systemie A., w trzech wersjach: 1) przy zastosowaniu cen części oryginalnych sygnowanych logo producenta pojazdu ; 2) przy zastosowaniu cen części alternatywnych jakości Q sygnowanych logo producenta części obowiązujących w dniu powstania szkody; 3) przy zastosowaniu cen części alternatywnych jakości P i ich pochodnych, obowiązujących w dniu powstania szkody.

Biegły wskazał, iż wartość roboczogodziny obowiązującej na terenie zamieszkania poszkodowanego, w warsztatach wyposażonych tak, że mogą wykonać naprawę zgodnie z technologią producenta wartość ta wynosi od 90-110 zł. netto. Biegły przyjął jako prawidłową w niniejszej sprawie stawkę roboczogodziny w kwocie 95 zł. netto.

W przypadku pierwszej wersji koszt przywrócenia pojazdu do stanu sprzed kolizji wynosi 24.611,09 zł. brutto, w przypadku drugiej wersji koszt ten wynosi 23.471,24 zł. brutto, natomiast w przypadku trzeciej 12.201,77 zł. brutto.

Ponieważ sam fakt jakiegokolwiek naprawy powoduje obniżenie wartości pojazdu sprzed szkody, to zastosowanie dodatkowo części nieoryginalnych lub oryginalnych, ale używanych może ten ubytek jeszcze powiększyć. Parametry konstrukcyjne części nieoryginalnych są niemożliwe do oceny, a zastosowanie takich części zawsze wiąże się z ryzykiem, że ich trwałość będzie niższa niż oryginalnych. Ponadto zamienniki nie podlegają kontroli produkcyjnej, a zatem ich jakość począwszy od materiału a skończywszy na technologii wykonania może być bardzo różna. Jakość części nieoryginalnych poddana jest jedynie rynekowemu prawu popytu i podaży. Stosowanie części nieoryginalnych zwiększa ubytek wartości handlowej uszkodzonego pojazdu po naprawie, a poszkodowany nie posiada instrumentów do przeprowadzenia oceny przydatności technicznej części nieoryginalnych pojazdu. Nie można zatem przenosić ryzyka związanego z używaniem do naprawy części nieoryginalnych na poszkodowanego.

Wartość rynkowa pojazdu w stanie nieuszkodzonym wynosiła 67.200 zł. brutto.

(dowód: opinia biegłego sądowego mgr inż. J. K. k. 138-181,212-213 akt)

Powyższy stan faktyczny Sąd ustalił w oparciu o wyżej wymienione dowody w postaci dokumentów, których prawdziwość i autentyczność nie budziła żadnych zastrzeżeń i wątpliwości, jak również w oparciu o akta szkody, które potwierdzają fakt, zgłoszenia szkody, odmowy wypłaty odszkodowania przez pozwanego w pełnej wysokości. Ponadto zebrana w aktach dokumentacja stała się podstawą opracowania opinii przez biegłego i w takim zakresie akta te mają istotne znaczenie dla sprawy.

Ponadto Sąd ustalił okoliczności faktyczne sprawy na podstawie zeznań świadka A. M. bowiem były logiczne, spójne i rzeczowe oraz opinii biegłego sądowego mgr inż. J. K..

Opinia biegłego ma na celu ułatwienie Sądowi należytej oceny zebranego materiału wtedy, gdy potrzebne są do tego wiadomości specjalne. Sama opinia nie może być źródłem materiału faktycznego sprawy ani stanowić podstawy ustalenia okoliczności będących przedmiotem oceny biegłych. Opinia biegłego podlega, jak inne dowody, ocenie według art. 233§1 k.p.c., lecz co odróżnia ją pod tym względem, to szczególne dla tego dowodu kryteria oceny, które stanowią: poziom wiedzy biegłego, podstawy teoretyczne opinii, sposób motywowania sformułowanego w niej stanowiska oraz stopień stanowczości wyrażonych w niej ocen, a także zgodność z zasadami logiki i wiedzy powszechnej (postanowienie SN z dnia 07.11.2000r., I CKN 1170/98, OSNC 2001/4/64). Specyfika oceny tego dowodu wyraża się w tym, że sfera merytoryczna opinii kontrolowana jest przez Sąd, który nie posiada wiadomości specjalnych, w istocie tylko w zakresie zgodności z zasadami logicznego myślenia i wiedzy powszechnej.

Z uwagi na powyższe okoliczności Sąd podzielił opinię biegłego sądowego z zakresu techniki samochodowej mgr inż. J. K..

W ocenie Sądu opinia biegłego jest jasna i logiczna, a nadto została sporządzona fachowo i rzetelnie. Wnioski wywiedzione w opinii są należycie uzasadnione i wolne od błędów logicznych oraz wewnętrznych sprzeczności, co

świadczy o dużym doświadczeniu zawodowym i rzetelnej wiedzy fachowej biegłego. Opinia ta, jako sporządzona zgodnie ze stanem wiedzy, przez fachowca w swojej dziedzinie jest rzeczowa, logiczna, pozbawiona wewnętrznych sprzeczności i oparta na zgromadzonym w sprawie materiale dowodowym. Biegły w sposób kompleksowy i wyczerpujący ustalił rodzaj i zakres uszkodzeń przedmiotowego pojazdu i szczegółowo określił koszt naprawy na dzień najbardziej zbliżony do daty powstania szkody. Ponadto opinia uzupełniająca nie była kwestionowana przez strony.

Sąd ostatecznie odstąpił od zobowiązania biegłego do dokonania oględzin uszkodzonego pojazdu bowiem w toku niniejszego postępowania ustalił, że pojazd został naprawiony przez nabywcę pojazdu.

Przy ustalaniu wysokości odszkodowania należnego powodowi Sąd pominął przedłożony przez niego kosztorys naprawy, opracowany na jego zlecenie, gdyż zgodnie z obowiązującym orzecnictwem stanowi on jedynie umotywowane stanowisko strony (tak SN w wyroku z dnia 09.05.2007r., II CSK 77/07, L., wyrok SA w Warszawie z dnia 27.09.2011r., I ACa 133/11, L.).

Sąd zważył, co następuje:

W myśl art. 822 k.c. w wyniku zawarcia umowy ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej, zakład ubezpieczeń zobowiązuje się do zapłacenia określonego w umowie odszkodowania za szkody wyrządzone osobom trzecim, wobec których odpowiedzialność za szkodę ponosi ubezpieczający albo osoba, na rzecz której została zawarta umowa ubezpieczenia. Świadczenie ubezpieczyciela obejmuje zapłatę sumy pieniężnej odpowiadającej wysokości poniesionej przez poszkodowanego szkody (art. 805 k.c.).

Warunki odpowiedzialności zakładu ubezpieczeń za szkodę spowodowaną przez ubezpieczonego przez nią posiadacza pojazdu mechanicznego określa ustawa z dnia 22 maja 2003 r. o ubezpieczeniach obowiązkowych, Ubezpieczeniowym Funduszu Gwarancyjnym i Polskim Biurze Ubezpieczycieli Komunikacyjnych (tekst jedn. Dz.U. z 2013 r. poz. 392 z późn. zm.) Zgodnie z treścią art. 34 ust. 1 cytowanej wyżej ustawy, z ubezpieczenia OC posiadaczy pojazdów mechanicznych przysługuje odszkodowanie, jeżeli posiadacz lub kierujący pojazdem mechanicznym są obowiązani do odszkodowania za wyrządzoną w związku z ruchem tego pojazdu szkodę, będącą następstwem śmierci, uszkodzenia ciała, rozstroju zdrowia bądź też utraty, zniszczenia lub uszkodzenia mienia. Ponadto stosownie do art. 36 ust. 1 zd.1 wyżej wymienionej ustawy odszkodowanie ustala się i wypłaca w granicach odpowiedzialności cywilnej posiadacza lub kierującego pojazdem mechanicznym, najwyżej jednak do ustalonej w umowie ubezpieczenia sumy gwarancyjnej.

Szkoda powstaje w chwili wypadku komunikacyjnego i podlega naprawieniu na podstawie art.436 k.c. oraz według zasad określonych w art.363 k.c., a w wypadku odpowiedzialności zakładu ubezpieczeń – według zasad określonych w §2 tego przepisu. Obowiązek naprawienia szkody przez wypłatę odpowiedniej sumy pieniężnej powstaje w chwili wyrządzenia szkody, odszkodowanie ma wyrównać uszczerbek majątkowy powstały w wyniku zdarzenia wyrządzającego szkodę, istniejący od chwili wyrządzenia szkody do czasu, gdy zobowiązany wypłaci poszkodowanemu sumę pieniężną odpowiadającą szkodzie. Przy czym należy podkreślić, że w obowiązkowym ubezpieczeniu komunikacyjnym OC ma zastosowanie zasada pełnego odszkodowania wyrażona w art.361§2 k.c., a ubezpieczyciel z tytułu odpowiedzialności gwarancyjnej wypłaca poszkodowanemu świadczenie pieniężne w granicach odpowiedzialności sprawczej posiadacza lub kierowcy pojazdu mechanicznego (art.822§1 k.c.). Suma pieniężna wypłacona przez zakład ubezpieczeń nie może być jednak wyższa od poniesionej szkody (art.824 1§1 k.c.). Świadczenie zobowiązanego nie powinno przekraczać kosztów celowych i ekonomicznie uzasadnionych. (por. uchwała Sądu Najwyższego z dnia 13 czerwca 2003r. III CZP 32/03 Legalis nr 57077 oraz uchwała Sądu Najwyższego z dnia 12 kwietnia 2012r. III CZP 80/11 Legalis nr 447330).

Zatem do rozstrzygnięcia o odszkodowaniu ubezpieczeniowym przy ubezpieczeniu OC koniecznym jest sięgnięcie do ogólnych reguł kodeksu cywilnego odnoszących się do zakresu odszkodowania w szczególności do przepisu art. 361 § 1 i 2 k.c. Reguły te nakazują przestrzeganie zasady pełnego odszkodowania w granicach adekwatnego związku przyczynowego (por. uchwałę Sądu Najwyższego z dnia 15 listopada 2001 r. III CZP 68/01 OSP 2002, z.7-8, poz. 103 oraz uchwałę z dnia 21 marca 2003 r. III CZP 6/03 OSNC 2004, z.1, poz. 4). Podstawową funkcją odszkodowania jest bowiem kompensacja, co oznacza, że odszkodowanie powinno przywrócić w majątku poszkodowanego stan rzeczy

naruszony zdarzeniem wyrządzającym szkodę, nie może ono jednak przewyższać wysokości faktycznie poniesionej szkody. Oceny czy poniesienie określonych kosztów mieści się w ramach szkody i normalnego związku przyczynowego, jak podkreślał Sąd Najwyższy, należy dokonywać na podstawie indywidualnej sytuacji poszkodowanego i konkretnych okoliczności sprawy (por. np. uzasadnienia wyroku z dnia 20 lutego 2002 r. V CKN 1273/00 Legalis nr 315880).

W okolicznościach niniejszej sprawy bezsporna była wyłączna odpowiedzialność sprawcy kolizji wypadku za skutki zdarzenia z dnia 02.03.2018r. Z uwagi na łączącą sprawcę kolizji drogowej z pozwanym ubezpieczycielem umowę ubezpieczenia OC, to ubezpieczyciel odpowiadał, co do zasady, za uszkodzenia pojazdu poszkodowanego. W sprawie nie było sporu co do zasady odpowiedzialności. Spór w niniejszej sprawie sprowadzał się wyłącznie do ustalenia wysokości szkody oraz tego, czy powodowi przysługuje uprawnienie do domagania się od pozwanego kwoty 307,50 zł. tytułem kosztów wykonania prywatnej opinii-kalkulacji naprawy.

W związku z koniecznością ustalenia powyższych okoliczności (w zakresie ustalenia wysokości szkody) przy wykorzystaniu wiedzy specjalistycznej został w toku postępowania dopuszczony na wniosek stron dowód z opinii biegłego z zakresu techniki samochodowej i ruchu drogowego, który ustalił koszty naprawy samochodu pozwalające przywrócić pojazd do stanu sprzed szkody.

Biegły dokonał oceny kosztorysu sporządzonego przez stronę pozwaną w toku postępowania likwidacyjnego. Kalkulacja wykonana przez pozwanego została zaniżona i nie pozwala na przywrócenie pojazdu do stanu sprzed szkody.

Biegły przygotował 3 warianty kosztów naprawy uszkodzonego pojazdu, przy czym biegły wskazał, iż wysokość rzeczywistej szkody jaka powstała w związku z w/w zdarzeniem drogowym, w którym uległ uszkodzeniu pojazd poszkodowanej wynosi 24.611,09 zł. brutto, gdyż uznał, że skoro sam fakt jakiegokolwiek naprawy powoduje obniżenie wartości pojazdu sprzed szkody, to zastosowanie dodatkowo części nieoryginalnych lub oryginalnych, ale używanych może ten ubytek jeszcze powiększyć. Parametry konstrukcyjne części nieoryginalnych są niemożliwe do oceny, a zastosowanie takich części zawsze wiąże się z ryzykiem, że ich trwałość będzie niższa niż oryginalnych. Ponadto zamienniki nie podlegają kontroli produkcyjnej, a zatem ich jakość począwszy od materiału a skończywszy na technologii wykonania może być bardzo różna. Jakość części nieoryginalnych poddana jest jedynie rynkowemu prawu popytu i podaży. Stosowanie części nieoryginalnych zwiększa ubytek wartości handlowej uszkodzonego pojazdu po naprawie, a poszkodowany nie posiada instrumentów do przeprowadzenia oceny przydatności technicznej części nieoryginalnych pojazdu. Nie można zatem przenosić ryzyka związanego z używaniem do naprawy części nieoryginalnych na poszkodowanego.

Sąd mając na uwadze całokształt materiału dowodowego uznał, iż brak jest podstaw do przyjęcia, iż naprawa pojazdu poszkodowanego w oparciu o części alternatywne przywróci ten pojazd do stanu identycznego jak sprzed szkody bowiem w aktach sprawy brak jest informacji o nieoryginalnych częściach pojazdu uszkodzonych w przedmiotowej szkodzie. Zatem tylko naprawa wykonana w oparciu o części oryginalne z grupy O pozwoli w pełni przywrócić poprzedni stan pojazdu (przed wypadku).

Skoro naprawa pojazdu ma przywrócić go do stanu sprzed szkody, nie ma podstaw, aby w miejsce części oryginalnych zamontować zamienniki. Jeśli natomiast naprawa pojazdu doprowadzi do wzrostu jego wartości w porównaniu do stanu sprzed szkody, to należne odszkodowanie może ulec zmniejszeniu. Dopóki wykorzystanie części oryginalnych przy naprawie samochodu nie prowadzi jednakże do zwiększenia się jego wartości w stosunku do wartości, jaką posiadał przed wypadkiem, nie ma żadnych przeszkód do uwzględnienia ich cen w kosztach naprawy. W tych zaś przypadkach, gdy wykorzystanie części oryginalnych skutkuje przyrostem wartości auta, ubezpieczycielowi przysługuje żądanie obniżenia odszkodowania, tj. ograniczenia go do sumy stanowiącej różnicę pomiędzy pełnym kosztem naprawy, a kwotą odpowiadającą przyrostowi wartości auta. Uwzględnieniu przy ustaleniu tej relacji podlegają ceny części oryginalnych (wyrok Sądu Okręgowego w Łodzi z dnia 28 października 2014 r., III Ca 673/14). Naprawa pojazdu nie może być źródłem wzbogacenia dla poszkodowanego, jednakże ciężar dowodu w tym zakresie powinien obciążać zakład ubezpieczeń. To on wywodzi bowiem skutki prawne z faktu zwiększenia wartości pojazdu po

naprawie, gdyż skutkowałoby to zmniejszeniem należnego odszkodowania. Także względy celowościowe przemawiają za tym, aby ciężarem dowodu w tym zakresie obciążyć ubezpieczyciela, a nie poszkodowanego. Poszkodowany bowiem ma prawo oczekiwać, że kwota ubezpieczenia pokryje wszystkie koszty przywrócenia jego pojazdu do stanu sprzed zdarzenia wyrządzającego szkodę. Nie jest on zazwyczaj specjalistą w zakresie cen części i samochodu jako całości, gdyż nie prowadzi analiz z tym związanych, których na co dzień dokonuje ubezpieczyciel (uchwała Sądu Najwyższego z dnia 12 kwietnia 2012 r., III CZP 80/11, OSNC 2012, nr 10, poz. 112; wyrok Sądu Okręgowego w Łodzi z dnia 18 sierpnia 2016r., III Ca 698/16). Pozwany powyższej okoliczności nie wykazał.

Z kolei odnosząc się do zarzutu pozwanego podniesionego w uzasadnieniu sprzeciwu, należy wskazać, iż oferta pozwanego dotycząca naprawy pojazdu w sieci naprawczej (...) ma jedynie charakter informacyjny. Podkreślić bowiem należy, iż zgodnie ze stanowiskiem Sądu Najwyższego roszczenie o świadczenia należne od zakładu ubezpieczeń w ramach ustawowego ubezpieczenia komunikacyjnego odpowiedzialności cywilnej z tytułu kosztów przywrócenia uszkodzonego pojazdu do stanu pierwotnego jest wymagalne niezależnie od tego, czy naprawa została już dokonana, wysokość świadczeń obliczać należy na podstawie ustaleń co do zakresu uszkodzeń i technicznie uzasadnionych sposobów naprawy, przy przyjęciu przewidzianych kosztów niezbędnych materiałów i robocizny według cen z daty ich ustalenia. Naprawa pojazdu przed uzyskaniem świadczeń z ubezpieczenia i jej faktyczny zakres nie ma zasadniczego wpływu na powyższy sposób ustalenia ich wysokości. Obowiązek naprawienia szkody przez wypłatę odpowiedniej sumy pieniężnej, powstaje z chwilą wyrządzenia szkody i nie jest uzależniony od tego, czy poszkodowany dokonał naprawy rzeczy i czy w ogóle zamierza ją naprawiać (wyrok Sądu Najwyższego z dnia 12 kwietnia 2018r., II CNP 41/17, legalis nr 1766230; postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 07 grudnia 2018r., III CZP 73/18, legalis nr 1855976, wyrok Sądu Najwyższego z dnia 12 kwietnia 2018r., II CNP 43/17, legalis nr 1771613; wyrok Sądu Najwyższego z dnia 7 sierpnia 2003 r., IV CKN 387/01, LEX nr 141410, uzasadnienie uchwały Sądu Najwyższego z dnia 15 listopada 2001 r.,

III CZP 68/01, OSPiKA 2002, nr 7-8, poz. 103 oraz wyrok Sądu Najwyższego z dnia 27 czerwca 1988 r., I CR 151/88, LEX nr 8894). Przy takim rozumieniu obowiązku odszkodowawczego nie ma w zasadzie znaczenia prawnego okoliczność, czy poszkodowany dokonał naprawy oraz czy i jakim kosztem to uczynił (zob. też wyrok Sądu Najwyższego z dnia 16 maja 2002 roku, V CKN 1273/00, LEX nr 55515, wyrok Sądu Apelacyjnego w P. z dnia 22 lutego 2007 roku, I ACA 1179/06, LEX nr 298601, wyrok Sądu Najwyższego z dnia 16 stycznia 2002 r., IV CKN 635/00, LEX nr 78370).

Jak wskazał Sąd Najwyższy w aktualnym również na dzień dzisiejszy wyroku z 3 lutego 1971 r. (III CRN 450/70, OSNC 1971/11/205), o przywróceniu pojazdu do stanu poprzedniego można mówić jedynie wówczas, gdy stan pojazdu po naprawie, pod każdym istotnym względem (stan techniczny, zdolność użytkowa, części składowe, trwałość, wygląd estetyczny itp.) odpowiada stanowi tegoż pojazdu sprzed wypadku.

Wobec powyższego należy stwierdzić, iż szkodą poniesioną przez poszkodowanego jest sam fakt pogorszenia stanu należącego do niego pojazdu, a wysokość szkody uzależniona jest jedynie od ekonomicznie uzasadnionych kosztów jego naprawy bez względu na to, czy naprawa ta w ogóle nastąpiła lub ma nastąpić. Szkodą nie jest poniesiony przez poszkodowanego wydatek na naprawę pojazdu, lecz szacunkowa, rynkowa wysokość tych wydatków (niezbędnych i celowych).

Odnosząc się do zarzutu pozwanego, że skoro poszkodowany sprzedał pojazd uszkodzony to roszczenie powoda ograniczać się powinno jedynie do różnicy pomiędzy wartością pojazdu w stanie nieuszkodzonym, a sumą uzyskaną z wypłaconego odszkodowania i ceną uzyskaną ze sprzedaży pojazdu należy wskazać, iż jest on bezzasadny.

W orzecznictwie Sądu Najwyższego wyjaśniono, że dla powstania roszczenia o naprawienie szkody w postaci kosztów naprawy pojazdu nie mają znaczenia późniejsze zdarzenia między innymi w postaci sprzedaży uszkodzonego lub już naprawionego pojazdu. Okoliczność, że poszkodowany nie czekając na wypłatę odszkodowania podejmuje decyzję o sprzedaży uszkodzonego samochodu, nie pozbawia go prawa do odszkodowania w wysokości odpowiadającej hipotetycznym kosztom naprawy, skoro rzeczywiście naprawa nie stanowi warunku dochodzenia

odszkodowania. W konsekwencji poszkodowany w ramach ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej posiadacza pojazdu mechanicznego, w przypadku szkody częściowej, może żądać odszkodowania w wysokości odpowiadającej niezbędnym i uzasadnionym ekonomicznie kosztom przywrócenia pojazdu do stanu poprzedniego, także wtedy, gdy naprawy nie dokonał (lub dokonał jej częściowo) i sprzedał pojazd w stanie uszkodzonym. Nie można w takim stanie faktycznym ograniczać wysokości odszkodowania - podobnie, jak przy szkodzie całkowitej - do różnicy między wartością pojazdu przed uszkodzeniem a uzyskaną przez poszkodowanego ceną jego sprzedaży. Zbycie rzeczy jest uprawnieniem właściciela tak samo, jak korzystanie z niej. Skorzystanie z tego uprawnienia nie może ograniczać wysokości należnego poszkodowanemu odszkodowania, ubezpieczyciel sprawcy szkody powinien bowiem wyrównać uszczerbek w majątku poszkodowanego do pełnej wysokości szkody. Nie znajduje zatem oparcia w utrwalonym orzecznictwie Sądu Najwyższego stanowisko, że w przypadku sprzedaży pojazdu wysokość odszkodowania może być przez poszkodowanego udowodniona tylko poprzez wykazanie różnicy między wartością pojazdu przed szkodą i ceną uzyskaną z jego sprzedaży, które jednocześnie wyznaczają wielkość uszczerbku w jego majątku (por. m.in. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 16 maja 2002 r., V CKN 1273/00, nie publ., uchwały Sądu Najwyższego z dnia 7 grudnia 2018 r., III CZP 73/18, nie publ. i z dnia 7 grudnia 2018 r., III CZP 51/18, nie publ.). Pogląd ten jest uznawany w judykaturze za tak utrwalony, że Sąd Najwyższy stwierdzał niezgodność orzeczeń sądów powszechnych z prawem, w których Sądy przyznawały poszkodowanemu, który sprzedał uszkodzony pojazd, odszkodowanie w wysokości różnicy między wartością pojazdu przed szkodą, a ceną uzyskaną z jego sprzedaży, oddając powództwo o zasądzenie hipotetycznych kosztów naprawy wyliczonych przez biegłego (por. wyroki Sądu Najwyższego z dnia 8 marca 2018 r., II CNP 32/17, nie publ. i z dnia 12 kwietnia 2018 r., II CNP 41/17, nie publ.). Odmiennie stanowisko budziłoby również wątpliwości z perspektywy konstytucyjnej zasady równości wobec prawa (art. 32 Konstytucji RP). Poszkodowani, którzy naprawili pojazd i którzy naprawy nie dokonali oraz poszkodowani, którzy po szkodzie częściowej zbyli pojazd czy też pozostawili go w swojej dyspozycji nie powinni być odmiennie traktowani, skoro w ich sytuacji prawnej nie zachodzą różnice, które by to uzasadniały (por. m.in. wyroki Trybunału Konstytucyjnego z dnia 24 października 2006 r., SK 41/05, OTK-A 2006, nr 9, poz. 126, z dnia 7 lutego 2006 r., SK 45/04, OTK-A 2006, nr 2, poz.15 oraz wyroki Sądu Najwyższego z dnia 4 listopada 2015 r., I BU 9/14, M.Pr. 2016, nr 2, str. 97-105, i z dnia 5 maja 2010r., I PK 201/09, nie publ.).

Wyrównanie korzyści z uszczerbkiem nie stanowi zmniejszenia odszkodowania, ani jego miarkowania, tylko stanowi element ustalania zakresu prawnie relewantnego uszczerbku w mieniu poszkodowanego (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 21 sierpnia 2013 r., II CSK 681/12, nie publ.). Na gruncie szkód w pojazdach mechanicznych klasycznym przykładem stosowania wyrównania korzyści z uszczerbkiem jest odliczanie przy szkodzie całkowitej wartości tzw. „pozostałości” (por. m.in. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 6 kwietnia 2004 r., I CK 557/03, nie publ.). Jeżeli jednak szkoda nie miała charakteru szkody całkowitej taki mechanizm wyliczania odszkodowania nie znajduje uzasadnienia (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 03.04.2019r., II CSK 100/18 Lex nr 2648598).

Zastosowanie wykładni art. 363§1 k.c. i art. 822 §1 k.c. przyjętej w judykaturze, w okolicznościach niniejszej sprawy prowadzi do wniosku, że poszkodowanemu należy się odszkodowanie w wysokości odpowiadającej kosztom naprawy pojazdu, chociaż takiej naprawy nie dokonał i sprzedał pojazd w stanie uszkodzonym (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 12 kwietnia 2018r., II CNP 41/17, legalis nr 1766230).

Wobec powyższego mając na uwadze wypłacone przez pozwanego odszkodowanie, powodowi należy się dopłata w kwocie 18.865,27 zł. Dlatego też roszczenie powoda w związku z rzeczywistymi kosztami naprawy jakie należy ponieść, aby przywrócić pojazd do stanu sprzed szkody należało uznać za uzasadnione co do w/w kwoty, a oddalić w pozostałym zakresie, o czym Sąd orzekł w pkt. 1 i 3 sentencji wyroku.

Z kolej odnosząc się do sporu pomiędzy stronami związanego z tym, czy powodowi przysługuje uprawnienie do domagania się od pozwanego kwoty 307,50 zł. tytułem kosztów niezbędnych do celowego dochodzenia praw, jako zwrot wydatków poniesionych na wykonanie prywatnej opinii-wyceny wartości pojazdu, należy wskazać, iż na tle stanu faktycznego przedmiotowej sprawy, istnieje adekwatny związek przyczynowy pomiędzy zdarzeniem - kolizją drogową, a szkodą w postaci kosztów prywatnej ekspertyzy rzeczoznawcy zleconej przez powoda wobec zakwestionowania kosztów naprawy pojazdu ustalonych przez ubezpieczyciela.

Zgodnie z art.361 § 1 k.c. sprawca ponosi odpowiedzialność wyłącznie za normalne – typowe następstwa zdarzenia wywołującego szkodę. Związek przyczynowy jest kategorią obiektywną i należy go pojmować jako obiektywne powiązanie zjawiska nazwanego przyczyną ze zjawiskiem określonym jako skutek. Adekwatny związek przyczynowy stanowi konieczną przesłankę istnienia roszczenia odszkodowawczego, ale także wpływa na jego wysokość. Naprawienie szkody powinno obejmować wszystkie straty, które poszkodowany poniósł wskutek zaistnienia szkody, a także udowodnione korzyści, które mógłby osiągnąć, gdyby nie wyrządzono mu szkody.

W sytuacji, gdy zakład ubezpieczeń zaprzecza swojemu obowiązkowi wypłaty pełnej wysokości odszkodowania, podważając jego zasadę, strona poszkodowana niejako zmuszona zostaje do poparcia swoich roszczeń oceną tych roszczeń przez rzeczoznawcę. W ocenie Sądu, w stanie faktycznym niniejszej sprawy koniecznym było więc przed wystąpieniem z powództwem zwrócić się do osoby posiadającej wiedzę fachową o wydanie odpowiedniej ekspertyzy, w oparciu o którą powód byłby w stanie określić wysokość wierzytelności, a w konsekwencji oznaczyć wysokość żądania pozwu. Koszt przedmiotowej ekspertyzy stanowi obecnie stratę w majątku powoda, która pozostaje w adekwatnym związku przyczynowym z działaniem sprawcy polegającym na spowodowaniu kolizji drogowej i odmowie zakładu ubezpieczeń wypłacenia pełnej wysokości odszkodowania poszkodowanemu (por. glosa E. Tomaszewskiej do uchwały SN z dnia 18 maja 2004 r., sygn. akt III CZP 24/04).

Powód jak wynika to z odpisu z rejestru przedsiębiorców prowadzi działalność gospodarczą związaną z oceną ryzyka i szacowaniem poniesionych strat. Jednakże brak jest dowodów, iż dotyczy ona szkód komunikacyjnych. Zatem powód nie posiada stosownych umiejętności, aby samodzielnie dokonać oszacowania szkody komunikacyjnej. Zgromadzony w aktach sprawy materiał dowodowy daje podstawy do ustalenia, że zachodziła konieczność skorzystania z usług niezależnego rzeczoznawcy. W ocenie Sądu powód, nie posiada takich umiejętności, które pozwalają mu samodzielnie sporządzić wstępną wycenę, czyli wstępnie oszacować szkodę.

W tym miejscu należy zwrócić uwagę na uchwałę Sądu Najwyższego z dnia 29 maja 2019r. sygn. akt III CZP 68/18, Sąd Najwyższy wyjaśniając zagadnienie prawne wskazał, że nabywcy - w drodze przelewu - wierzytelności o odszkodowanie za szkodę komunikacyjną przysługuje od ubezpieczyciela odpowiedzialności cywilnej zwrot uzasadnionych kosztów ekspertyzy zleconej osobie trzeciej wtedy, gdy jej sporządzenie było w okolicznościach sprawy niezbędne do efektywnego dochodzenia odszkodowania. Jednocześnie w uzasadnieniu cytowanej uchwały SN zaznaczył, że jako kryterium oceny istnienia w/w związku należy mieć na względzie zasadność w okolicznościach sprawy zlecenia ekspertyzy osobie trzeciej, tj. celowość, niezbędność, konieczność, racjonalność, ekonomiczne uzasadnienie z punktu widzenia efektywnej realizacji roszczenia odszkodowawczego. Okoliczności miarodajne w tym względzie odnoszące się do osoby wierzyciela powinny być jednak przy ocenie w tym przypadku uwzględniane - inaczej niż w przypadku zlecenia ekspertyzy przez poszkodowanego – już w stosunku do nabywcy wierzytelności, dlatego że jeżeli zgodnie z treścią stosunku, z którego wynika przelana wierzytelność, doniosłe dla uprawnień wierzyciela w zakresie dochodzenia świadczenia są okoliczności dotyczące wierzyciela, to od chwili dojścia przelewu do skutku miarodajne są w tym zakresie co do zasady już okoliczności dotyczące osoby cesjonariusza jako aktualnego wierzyciela. To że cesjonariusz prowadzi działalność gospodarczą obejmującą nabywanie i dochodzenie roszczeń odszkodowawczych, nie wyklucza a limine możliwości dochodzenia przez niego od ubezpieczyciela równowartości kosztów zleconej ekspertyzy.

Jak wcześniej wskazano, w przedmiotowej sprawie koszty poniesione przez powoda z tytułu zlecenia opinii prywatnej były uzasadnione i pozostają w adekwatnym związku przyczynowym z wypadkiem komunikacyjnym.

W tym miejscu należy wskazać, iż pozwany nie negocjował wysokości kwoty, której żądał powód z tytułu poniesionych kosztów sporządzenia prywatnej ekspertyzy.

Wobec powyższego należało uznać za zasadne roszczenie powoda w zakresie domagania się zwrotu kosztów niezbędnych do celowego dochodzenia roszczenia w postaci poniesionych kosztów prywatnej wyceny, o czym sąd orzekł w pkt. 2 sentencji wyroku.

O odsetkach Sąd orzekł na podstawie art. 481§1 i 2 k.c., art. 455 k.c. oraz art. 14 ust. 2 ustawy z dnia 22.05.2003r. o ubezpieczeniach obowiązkowych, Ubezpieczeniowym Funduszu Gwarancyjnym i Polskim Biurze Ubezpieczycieli Komunikacyjnych (Dz.U. Nr124, poz.1152 z późn. zm.).

Koszty postępowania w niniejszej sprawie stanowiły po stronie powodowej: opłata sądowa od pozwu w kwocie 1111 zł., opłata skarbową od pełnomocnictwa w kwocie 17 zł., wynagrodzenie pełnomocnika powoda w kwocie 3.600 zł. ustalone w oparciu o § 2 pkt. 5 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22.10.2015r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych. (Dz.U.2015.1804) oraz kwota 500 zł. tytułem kosztów opinii biegłego. Z kolei po stronie pozwanej : opłata skarbową od pełnomocnictwa radcy prawnego reprezentującego pozwanego w kwocie 17 zł., wynagrodzenie pełnomocnika pozwanego w kwocie 3.600 zł. ustalone w oparciu o § 2 pkt. 5 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22.10.2015r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych (Dz.U.2015.1804) oraz kwota 500 zł. tytułem kosztów opinii biegłego.

O kosztach postępowania Sąd orzekł w oparciu o art. 98 k.p.c. statuujący zasadę odpowiedzialności za wynik procesu i art. 100 k.p.c. stosunkowo je rozdzielając. Sąd w pkt. 4 wyroku zasądził od pozwanego na rzecz powoda kwotę 3.919,70 zł. w rezultacie porównania kosztów rzeczywiście poniesionych przez strony z kosztami, które strony powinny ponieść uwzględniając stosunek w jakim przegrały sprawę i przedmiotową różnicę przyznał powodowi bowiem poniósł koszty wyższe od kosztów, którymi powinien być obciążony.

Nadto Sąd na podstawie art. 113 ust 1 ustawy o kosztach sądowych w sprawach cywilnych (Dz. U. 2005 Nr 167, poz. 1398 ze zmianami) nakazał pobrać od powoda na rzecz Skarbu Państwa-Sądu Rejonowego w Kaliszu kwotę 83,46 zł., a od pozwanego kwotę 512,65 zł tytułem zwrotu wydatków w postaci niepokrytego z zaliczki stron wynagrodzenia biegłego oraz kosztów stawiennictwa świadka - pkt. 5 i 6 sentencji wyroku.